

List WłX Mł de 22. Februarij odebratem.

Wiadomości Nasze o Sejmikach są: że 35. Sejmików zaprzy-  
sięgły; 30. różnemi Solennościami podziękowaty za Konsty-  
tucyą 3. Maja; trzy o Niey zamilczaty. Dittynscy Obywa-  
tele y nieziechali na miejsce prawem do Jch Sejmikowania  
wyznaczone. Pozostaie tylko Nam dowiedzieć się ieszcze  
o Sześciu Koronnych y o trzech Litewskich. Między temi  
jest kilka gdzie y wątpić niemożemy o dobrym skutku, a  
o których tylko przez odległość niemożna ieszcze doysć wia-  
domość. A w drugich dawno wiemy o zaczętych, ale czeka-  
my końca tam, gdzie wprzód zaczęli od Elekcyów, a osobli-  
wie tam, gdzie na kreski poszła licana Szlachta, a gdzie  
materyą o 3<sup>m</sup> Maja na sam koniec odożyli. W takich  
miejscach może y w pot marca ieszcze wiedzieć niebędzie-  
my skutku.

Wszelako powinienbym rozumieć, że Elektor Jmć nie-  
może już niewidzieć, że Sensus Gentis oacywiście jest  
za Nim y za Konstytucyą 3. Maja. A zatym spodziewać  
Nam



Nam się należy, że przez samą wdzięczność zechce ten Pan już przyspieszyć ten krok, którego zwłoka, lubo już iedynym, ale też największym pozostaie pretextem dla złe myślących psucia jeszcze zbawionego dzieła Naszego.

Z Pogranicza tak Białoruskiego, iak Ukraińskiego ucichły nawet owe groźne odgłosy, które Nas turbowały. Ale że sama Imperatorowa jeszcze odpowiedzi niedała żadnej, wypada więc, aby też J. K. Völkensamb miał rozkaz, odnowić przeciw odezwę w tej mierze Elektora Jmci, która właśnie rozumiem, że dla tego samego będzie teraz skuteczniejsza, że w Petersburgu już wiedzieć będą o tak wielkiej, y można mówić bezprzykładnej, zgody Narodu Polskiego, która: ponieważ najmniejszego nawet Manifestu nigdzie niemasz; y pozoru niedaie żadnej Obcej Potencyi, do uymowania się niby za wolnością Polski, lub Polaków.

Nad spodziewanie nawet Moie wyrok Sejmowy przeciwko Potockiemu y Arzewskiemu nietylko niewzruszył nigdzie Obywatelów, ale nawet w wielu miejscach Szlachta ultra sama z siebie dała się z tym styścić: Dobrze im tak.

Wiemy

97  
Wiemy my, że gdyby który z Nas tak się był pokazał niepo-  
stusznym, toby Nam gorzej jeszcze karę za to wyznaczono.  
„Juz też czas, żeby każdy stuchal Sejmu.”

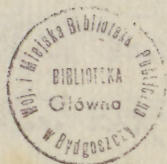
Jeszcze drugą anekdotę muszę donieść Wł. Mł., ponieważ ona istotnie wyobraza pozycją aktualną rzeczy y umysłów. Oto, że na tych kilku Sejmikach, gdzie najbardziej przeciwne Nam duchy psuć się spodziewali, nigdzie żaden otwarcie przeciw Konstytucji 3. Maja mówić nieodwazył się, tylko tego argumentu używali, że Wzzechmocność Sejmu niepotrzebuie żadnego potwierdzenia od Sejmików. A zatym, że zaprzysięgania, lub Delegacye dziękujące za Konstytucją 3. Maja, byłyby uwłaczaniem Zwierzchniej y prawdziwie iedyniej Narodowej mocy Sejmowej.

Takowe mówienie, tym jest teraz śmieszniejsze, że tu na Sejmie Opozycyini tym zawsze woiować chcieli, iakoby Sejm bez woli Sejmików tego niemógł uczynić, co uczynił. Ale też umiano odpowiedzieć na Sejmikach na takie argumentacye; że niewątpiąc bynajmniej o władzy Sejmu, wolno y chlubno jest iednak w Domach pozostałym Obywatelom okazać ochotę do postuszeństwa



y do odważney rozkazów obrony. Wszakże praktykuie się y  
w najprzedniejszych Woyskach, że gdy do szturmowania Kommen-  
danci Korpusów używają Ochotników, nie tylko Ci, ale czasem  
y całkowite Korpusy odzywają się, że są ochotnikami.

Niewątpliwie, że Elektor Jmć y to zważyć zechce, że ponie-  
waż za przystaniem tu Setnomocnika, lub Setnomocników  
Jego negocyacya o Pacta Conventa zajmie czasu szmat  
znaczny, a Sejm Nasz w Czerwcu kończyć się powinien,  
każda zwłoka wielce szkodliwą stać się może, tak dla Nas,  
których Elektor już powinien zważać za swoich, iak dla  
Niego Samego, którego my już z serca mamy za Naszego.



550

RKP 1224/53